

Michał Siwiec-Cielebon

Kilka uwag na temat miejsca 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej w systemie polityki narodowościowej w armii II RP

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 17, 104-129

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MICHAŁ SIWIEC-CIELEBON

KILKA UWAG NA TEMAT MIEJSCA 12 PUŁKU PIECHOTY ZIEMI WADOWICKIEJ W SYSTEMIE POLITYKI NARODOWOŚCIOWEJ W ARMII II RP

WSTĘP

Odrodzona w 1918 r. Polska była państwem wielonarodowościowym. Obywatele przyznający się do narodowości niepolskiej (Ukraińcy, Białorusini, Żydzi, Niemcy, Litwini, Rosjanie, Czesi) stanowili prawie jedną trzecią mieszkańców II Rzeczypospolitej. Kolejną komplikacją była mozaika wyznaniowa, która dzieliła dodatkowo niektóre grupy narodowościowe, a poprzez obejmowanie wspólną religią kilku narodowości rozmywała granice etnograficzne i kulturowe. Sytuacja taka rodziła dla władz Polski rozmaite problemy w organizacji i zarządzaniu społeczeństwem i państwem. W projektach rozwiązań oscylowały one pomiędzy całkowitą integracją i asymilacją a postulowanymi przez niektóre mniejszości autonomią czy wręcz aktami równouprawniającymi grupy narodowościowe z Polakami. Na sytuację wewnętrzną Rzeczypospolitej miały także wpływ rodzące się czy rozwijające nacjonalizmy w państwach sąsiednich oraz decyzje organizacji międzypaństwowych (m.in. Ligi Narodów) w sprawach mniejszości narodowych. W naturalny sposób sytuacja taka przekładała się na armię, będącą jednym z najważniejszych organizmów wykonawczych wspólnoty państwowej wszystkich obywateli.

O wielkiej złożoności problematyki narodowościowej w opisywanym okresie świadczyć może duża liczba publikacji poświęconych tym zagadnieniom. Za najpoważniejszą z nich można uznać rozprawę prof. Andrzeja Chojnowskiego¹, ale łączna liczba książek i obszerniejszych rozpraw na ten temat obejmuje kilkaset

¹ A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979.

pozycji. Jednak zaledwie kilka książek i niewiele więcej artykułów dotyczy służby mniejszości niepolskich w Wojsku Polskim. Badania tego zjawiska podejmowane były przez niewielką grupę historyków wojskowości, szczególnie z ośrodków warszawskiego i toruńskiego. Niewątpliwie podstawową publikacją w tym zakresie jest dysertacja Tadeusza Antoniego Kowalskiego². Przed kilku laty wydano także zbiór artykułów poświęconych sprawom służby wojskowej mniejszości w II RP pod red. prof. Zbigniewa Karpusa i prof. Waldemara Rezmera³. Sprawom wyznaniowym poświęciła obszerną publikację prof. Zofia Waszkiewicz⁴, a pod kątem organizacji i działalności służby duszpasterskiej omawiał tę problematykę prof. Janusz Odziemkowski⁵. Z kolei prof. Jan Kęsik z Wrocławia badał zagadnienie aktywności paramilitarnej oraz proobronnej mobilizacji społeczeństwa, a także zagadnienia oświatowo-wychowawcze w WP, śledząc w tym kontekście także stosunki narodowościowe w II RP⁶. Problematykę służby mniejszości narodowych w WP poruszali również niektórzy znani autorzy opracowań monograficznych i syntez dziejów wojskowości polskiej, m.in. prof. Piotr Stawecki czy, w nieco węższym zakresie, dr Mieczysław Cieplewicz⁷. Autorzy większości tych opracowań skupiali się na zagadnieniach generalnych – relacjach pomiędzy społeczeństwem polskim a mniejszościami, procesach ustawodawczych i rozkazodawczych odgórnie regulujących omawiane zagadnienie, zatem podstawowym poziomem ich badań był szczebel centralny (decyzyjny). W znacznie mniejszym zakresie podjęto próby opisanie niektórych zagadnień narodowościowych na niższych szczeblach organizmu wojskowego – a i to tylko dowództw okręgów korpusów. Tutaj najwięcej opracowań poświęconych zostało stosunkom na terenie DOK VIII w Toruniu, pod względem zaś tzw. stref bezpieczeństwa tematykę tę – acz nader pobieżnie – omówił w odniesieniu do DOK II w Lublinie T.A. Kowalski. Dotychczas nie podjęto natomiast próby pokazania wątków dotyczących problematyki narodowościowej na szczeblu

² T.A. Kowalski, *Mniejszości narodowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej (1918-1939)*, Toruń 1997; *idem*, *Kwestie narodowościowe podczas wcielania poborowych do wojska (1918-1939)*, w: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, red. Z. Karpus, W. Rezmer, Toruń 2001.

³ *Mniejszości narodowe i wyznaniowe...*, *op. cit.*

⁴ Z. Waszkiewicz, *Duszpasterstwo w siłach zbrojnych II Rzeczypospolitej*, Toruń 2000.

⁵ J. Odziemkowski, *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996; J. Odziemkowski, B. Spychała, *Duszpasterstwo wojskowe w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987.

⁶ J. Kęsik, *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918-1939*, Wrocław 1998; *idem*, *Polityka narodowościowa w polskich Siłach Zbrojnych (1918-1939)*, w: „Wrocławskie Studia z Historii Najnowszej”, t. V, red. W. Wrzesiński, 1998; *idem*, *Praca oświatowo-wychowawcza wśród mniejszości narodowych w Wojsku Polskim 1918-1939*, w: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe...*, *op. cit.*

⁷ P. Stawecki, *Polityka wojskowa Polski 1921-1926*, Warszawa 1981; M. Cieplewicz, *Wojsko Polskie w latach 1921-1926. Organizacja, wyposażenie, wykształcenie*, Wrocław 1998.

pojedynczej jednostki wojskowej czy niewielkiego garnizonu. Przedstawiany artykuł stanowi zatem taką próbę, przy przyjęciu zastrzeżenia, że w obecnej objętości jest tylko częścią przygotowywanego obszerniejszego opracowania dotyczącego polityki narodowościowej jako elementu bezpieczeństwa pokojowego i wojennego w praktyce codziennej systemu poboru i wcielania żołnierzy armii II RP, a także miejsca 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej w realizacji polityki narodowościowej WP II RP⁸. Elementy ogólne i generalne polityki narodowościowej zostaną w artykule zaledwie zasygnalizowane, zaś głównym założeniem jest pokazanie, jak skutkowały one w praktyce codziennej służby i szkolenia na najniższym szczeblu organizmu wojskowego, jakim była podstawowa formacja broni głównych – pułk piechoty. Rozważania oparte zostały na zachowanych dokumentach z tego zakresu, przechowywanych w zespole akt 12 pp w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie. Ze względu na konieczność poszerzenia kwerendy i obecną niedostępność archiwaliów wojskowych od września 2011 r. z powodu rozbudowy obiektu CAW dalsze badania tematu będą mogły być kontynuowane dopiero po ponownym udostępnieniu tego archiwum dla badaczy.

⁸ Dzieje 12 pp stanowiły już przedmiot opracowań czy badań historycznych, ale dotychczasowe publikacje skupiały się na innych aspektach funkcjonowania i działań tej jednostki, zob: F. Mucha, *Zarys historii wojennej 12-go Pułku Piechoty*, Warszawa 1928; A. Polak, *12. Pułk Piechoty Ziemi Wadowickiej 1775-1939*, Pruszków 2005; M. Siwiec-Cielebon, *Wadowicki garnizon wojsk polskich 1914-1945*, w: *Wadowice – siedem wieków historii. Materiały z konferencji naukowej Wadowice – Karola Wojtyły ojczyzna domowa*, Wadowice 23 stycznia 2009 roku, red. T. Graff, Kraków 2009, s. 149-174; *idem*, *Ku Niepodległej*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 1998, nr 2, s. 38-45; *idem*, *Pułk Piechoty Ziemi Wadowickiej (Z dziejów tradycji i nazwy 12 Pułku Piechoty)*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2001, nr 6, s. 57-66; *idem*, *Przed godziną próby. 12 Pułk Piechoty Ziemi Wadowickiej i garnizon Wadowice w przededniu wybuchu II wojny światowej. Zarys problematyki*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2001, nr 6, s. 67-88; *idem*, *Godzina próby wybiła. Pszczyzna i Jordanów. 12 Pułk Piechoty Ziemi Wadowickiej w bitwie granicznej*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2002, nr 7, s. 17-28; *idem*, *Historia świadka historii. Zarys dziejów Pomnika Poległych Żołnierzy 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej (1928-2001)*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2002, nr 7, s. 73-87; *idem*, *Honor pułku. Zarys dziejów sztandarów 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej oraz skrócony zarys dziejów Środowiska 12 pp*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2004, nr 8, s. 55-64; *idem*, *Walka trwa. 12 Pułk Piechoty Ziemi Wadowickiej w obronie bastionu Mysienic i pierwszej fazie odwrotu na Dunajec. Ewakuacja garnizonu Wadowice*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2004, nr 8, s. 74-86; *idem*, *Mordercy wysięg po bezdrożach Małopolski. 12 Pułk Piechoty Ziemi Wadowickiej w walkach odwrotowych do Dunajca i Sanu*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2006, nr 10, s. 71-94; *idem*, *Na przedpolach Puszczy Solskiej i w boju spotkaniowym nad Tarwią. 12 Pułk Piechoty w zwrocie zaczepnym GO Boruta na Lwów*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2008, nr 11, s. 29-44; *idem*, *Kapitulował nie będę... 12 Pułk Piechoty w walkach pod Tomaszowem Lubelskim oraz próbie manewru na Rawę Ruską*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2009, nr 12, s. 97-107; *idem*, *Powstawanie garnizonu WP w Wadowicach – październik-grudzień 1918 r.*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2012, nr 15, s. 56-73; *idem*, *Nie samą służbą wojsko żyje – garnizon wadowicki w życiu społecznym miasta i regionu w ostatnim półroczu przed wybuchem II wojny światowej*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2013, nr 16, s. 95-114.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE W II RP A OBOWIĄZKI OBYWATELSKIE WOBEC PAŃSTWA

Pobór terytorialny i eksterytorialny

Powstająca w 1918 r. armia polska tworzona była przede wszystkim przez ochotników, a zatem głównie Polaków. Także system poboru, wprowadzony najpierw na ziemiach Polski centralnej oraz w zachodniej części b. Galicji, objął przede wszystkim Polaków. W miarę stabilizowania się organizmu państwowego oraz rozstrzygania i wygaszania sporów terytorialnych i granicznych statystyka obywateli państwa wykazywała coraz więcej mieszkańców przyznających się do narodowości niepolskich. Problem dobitnie pokazały wyniki spisu powszechnego z 1921 r., a wyraźnie potwierdziły wyniki kolejnego spisu, z roku 1931. W dodatku część badaczy problematyki demograficznej, także Polaków, sygnalizowała, że wyniki obydwu spisów, poprzez wprowadzenie nieprecyzyjnych kryteriów i wskaźników językowo-wyznaniowych oraz wskutek zdarzającej się manipulacji nimi i samymi wynikami w niektórych rejonach, są dla państwa jeszcze bardziej niekorzystne⁹.

Stabilizując swą sytuację państwo regulowało także własne relacje z obywatelami. Służba wojskowa stała się obowiązkowa dla wszystkich obywateli, armia, złożona w okresie walk w latach 1918-1920 głównie z Polaków, stała się armią państwa, wobec którego obowiązek służby w niej wykonać powinni także obywatele narodowości niepolskich. Problemem stało się ujednoczenie nie tylko doktryny militarnej, ale także systemu szkolenia, składów osobowych formacji, tak aby zunifikowana armia stała się jednorodnym i sprawnym organizmem. Tymczasem terytorialny system poboru i wcielania rekrutów powodował, że rozmieszczone w różnych obszarach państwa jednostki stawały się odbiciem miejscowego poziomu rozwoju cywilizacyjnego oraz lokalnych relacji i stosunków, w tym także narodowościowych. Po demobilizacji i pokojowej dyslokacji sił zbrojnych w latach 1922-1923 władze wojskowe dostrzegły wyraźne zagrożenie podstaw polityki obronnej państwa, wynikające z dużej przewagi liczebnej żywiołu niepolskiego na niektórych obszarach. W miejsce dotychczasowego systemu poboru terytorialnego (dotyczył on broni głównych: piechoty, kawalerii i artylerii), w którym podstawowym zapleczem poborowo-mobilizacyjnym dla poszczególnych jednostek były okolice ich stacjonowania, wprowadzono pobór eksterytorialny. Miał on nie tylko pozwolić na wyrównanie proporcji narodowości polskiej i narodowości obcych w poszczególnych jednostkach, ale także umożliwić podniesienie pozio-

⁹ Szerzej na ten temat pisze T.A. Kowalski, *Mniejszości narodowe...*, op. cit., s. 19-24.

mu kulturalnego i edukacyjnego poborowych pochodzących z uboższych i zacofanych regionów państwa. Oprócz wyselekcjonowania fachowców pożądaných do formacji specjalistycznych i broni technicznych (częściowo artyleria, a także saperzy, aeronautyka -lotnictwo, czy oddzielnie wtedy postrzegane i podporządkowane formacje czołgów, samochodów pancernych i pociągów pancernych) nowy system zapewnić musiał także zapas rekrutów dla jednostek stacjonujących na obszarach o dominacji narodowości niepolskich. M.in. gęsto zaludniony obszar krakowskiego DOK V zapewniał uzupełnienie (dotację) rekrutów Polaków dla jednostek stacjonujących na obszarze lwowskiego DOK VI, gdzie występowało znaczne zagęszczenie ludności niepolskiej, i to Ukraińców wrogo nastawionych do państwa polskiego.

Sprawozdania narodowościowe

Stosunek największych mniejszości narodowych do państwa polskiego z reguły nie był przyjazny, jednak w okresie 20 lat zmieniał się w zależności od sytuacji politycznej wewnątrz Polski oraz położenia międzynarodowościowego Rzeczypospolitej. Niektóre mniejszości w polityce destrukcji wobec państwa polskiego współdziałały, inne działały na własne konto, jeszcze inne nie podejmowały działalności antypaństwowej, ale podkreślały swoją odrębność. Działający w polskim systemie parlamentarnym reprezentanci mniejszości na przemian ocieplali swoje relacje z Polakami bądź też dystansowali się od władz II RP i polskiego społeczeństwa, wysuwając postulaty swej autonomii czy wręcz niepodległości. Nic zatem dziwnego, że w różnych okresach dwudziestolecia międzywojennego stosunek poszczególnych mniejszości do obowiązków wobec państwa zmieniał się, nierazko diametralnie.

Dla orientacji w aktualnych nastrojach i nastawieniu przedstawicieli służących w WP mniejszości narodowych od 1922 r. wprowadzony został – i stopniowo udoskonalany był do końca lat 30. – system kwartalnych sprawozdań narodowościowych, które sporządzali dowódcy wszystkich formacji. Sprawozdania te pozwalały również na prognozowanie ewentualnych przyszłych zagrożeń wynikających ze służby poszczególnych narodowości, a częściowo także na badanie skuteczności oddziaływania realizowanego w armii programu wychowania państwowego.

W armii polskiej służyli przedstawiciele następujących mniejszości: białoruskiej, czeskiej, litewskiej, niemieckiej, rosyjskiej, ukraińskiej – którą dzielono formalnie na ukraińską, z terenu dawnego zaboru rosyjskiego, i ruską (rusińską) z terenu małopolski wschodniej – oraz żydowskiej. Umowny podział mniejszości ukraińskiej wynikał nie tyle z samego faktu dawnego zaborczego podziału ziem

polских, ile przede wszystkim z odmienności polityki prowadzonej przez państwo polskie wobec ludności niepolskiej województw południowo-wschodnich (lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie) oraz województw środkowo-wschodnich. Szczególnie znaczący był tu tzw. eksperyment wołyński, który charakteryzowała duża autonomia i przychylność władz dla społecznych organizacji ukraińskich na terenie województwa, które w zamian miały współdziałać – i z reguły tak było – z władzami państwowymi.

Stosunek mniejszości do państwa charakteryzowano następująco:

- Narodowość białoruska – zamieszkująca głównie ziemie północno-wschodnie, uznawana była za słabo uświadomioną narodowo i bierną politycznie. Nastawienie Białorusinów do państwa polskiego uznawano pierwotnie za dosyć lojalne, ale w miarę wzrostu świadomości narodowej tej mniejszości zauważano wzrost jej wrogości wobec Polski.
- Narodowość czeska – występująca w większym skupisku tylko w woj. wołyńskim, była pozytywnie nastawiona do państwa swojego osiedlenia, współpracowała z Polakami. Mała liczebnie, żyjąca w miarę dostatnio i spokojnie, aktywność przejawiała w organizacjach społecznych, handlowych i sportowych. Dopiero odzyskanie przez Polskę Zaolzia w październiku 1938 r. częściowo zmieniło przychylnie nastawienie Czechów do Polski w bardziej chłodne lub wręcz wrogie. Należy przy tym wspomnieć, że Słowacy i Czesi mieszkający na Orawie i Spiszu występowali w tak nielicznych enklawach i niewielkich skupiskach, że nie byli postrzegani jako zagrożenie. Także w ogólnych opracowaniach statystycznych i demograficznych bardzo rzadko problem tych grup był omawiany. Zauważano natomiast, że poza zachodnią i południową granicą RP pozostają znaczne skupiska Polaków w Niemczech i Czechosłowacji. Zatem to Polska miała roszczenia do ziem zamieszkiwanych przez ludność polską pozostających poza granicami RP. W wypadku Czech głównie na obszarze tzw. Zaolzia, czyli południowo-zachodniej części dawnego Księstwa Cieszyńskiego, w powiatach frydeckim (Frydek-Mistek) i frysztackim (Frysztat). Wraz z inkorporacją Zaolzia na jesieni 1938 r. w granicach państwa polskiego znalazła się pewna grupa ludności czeskiej, ale prawdopodobnie ze względu na krótki czas istnienia tej enklawy w granicach RP brak jest w literaturze szerszego omówienia owej kwestii w aspekcie politycznym i demograficznym¹⁰.

¹⁰ Zob. m.in. B. Olszewicz, *Obraz Polski dzisiejszej. Fakty – cyfry – tablice*, Warszawa 1938 (szczególnie rozdział II *Ludność*, s. 59-134). Więcej o problematyce pogranicza polsko-czechosłowackiego i wojskowo-strategicznych aspektach odzyskania Zaolzia: M.P. Deszczyński, *Ostatni egzamin. Wojsko Polskie wobec kryzysu czechosłowackiego 1938-1939*, Warszawa 2003.

- Narodowość litewska – nielicznie zamieszkująca ziemie północno-wschodnie, od początku starała się ignorować fakt zamieszkiwania w Polsce. W wielu wypadkach Litwini wręcz bojkotowali instytucje państwa polskiego. Wrogi był także ich stosunek do obowiązku służby wojskowej w WP.
- Narodowość niemiecka – występowała głównie na zachodnich ziemiach RP, w woj. śląskim, pomorskim i poznańskim. Jej nastawienie zmieniało się wraz ze zmianą relacji politycznych pomiędzy Republiką Weimarską i później III Rzeszą a Rzeczpospolitą. Niemcy reprezentowali poglądy od skrajnie rewizjonistycznych, antypolskich i szowinistycznych po przychylność i lojalność wobec państwa zamieszkania. Te ostatnie znacznie jednak rzadziej. Wysoko rozwinięci cywilizacyjnie, podejmowali Niemcy wiele działań organizacyjnych, z których znaczna część albo podkreślała ich odrębność narodową, albo wręcz wymierzona była przeciwko Polsce i Polakom.
- Narodowość rosyjska – występująca sporadycznie w województwach centralnych i wschodnich, częściej w miastach i miasteczkach, z niewielką enklawą włościańską staroobrzędowców (starowierów) w woj. wileńskim. Z reguły godziła się z polityką narodowościową państwa polskiego, tym bardziej że deklarowała wrogi stosunek do Rosji sowieckiej. Generalnie lojalnie ustosunkowana wobec Polski.
- Narodowość ukraińska – dzielona była, jak wspomniano, na Ukraińców, w większości zamieszkałych w woj. wołyńskim, czy szerzej, w dawnym zaborze rosyjskim, oraz Rusinów, czyli mieszkańców dawnej Galicji Zachodniej (b. zabór austriacki). Różnice w polityce prowadzonej wobec nich w województwach przekładały się także na wojsko, przepisy nakazywały bowiem niewcielanie do jednej jednostki poborowych obydwu tych grup. Tak więc dawna granica zaborcza, tzw. kordon sokalski, rozdzielający ziemie zamieszkałe przez Ukraińców, funkcjonowała nadal w polskiej polityce narodowościowej. Z reguły oceniano, że Ukraińcy z Wołynia są bardziej lojalni i bardziej pozytywnie nastawieni do państwa polskiego niż pochodzący z ziem południowo-wschodnich. Tym bardziej że w południowych regionach znacznie aktywniejsze były ukraińskie organizacje szowinistyczne i nacjonalistyczne.
- Narodowość żydowska – należała do najbardziej liczebnych, ale tylko nieliczni jej reprezentanci nastawieni byli na pełną asymilację narodową z Polakami. W większości Żydzi dalecy byli od przychylności wobec państwa polskiego, wysuwając – w zależności od tego, jaką opcję polityczną reprezentowała dana grupa – postulaty współistnienia rozciągające się od pełnej autonomii swej grupy po asymilację, od utworzenie wspólnego państwa (Judeopolonii)

po likwidację Polski na rzecz ogólnoswiatowej rewolucji bolszewickiej. Poza częścią inteligencji z reguły nastawieni byli do służby wojskowej niechętnie. Zarzucano im wręcz – np. w raportach i sprawozdaniach z działań krakowskiego dywizjonu nr 5 żandarmerii wojskowej, obejmującego swym zasięgiem także garnizon Wadowice – „wrodzoną” niechęć do służby wojskowej¹¹.

Sprawozdanie narodowościowe 12 pp za III kwartał 1925 r.

Niestety w aktach 12 pp zachowało się zaledwie jedno sprawozdanie narodowościowe – raport za III kwartał 1925 r. Być może jednak, przy poszerzeniu kwereudy w zespołach archiwalnych jednostek nadrzędnych i kontrolujących, możliwe będzie odszukanie przynajmniej częściowych danych dla 12 pp z innych lat. Zachowane cztery karty raportu dowódcy pułku opatrzone są odręcznymi adnotacjami *Makularz!* lub *Mak.*, czyli dokument makulaturowy, co oznacza, że traktowane były jako kopia względnie brudnopis. Można zatem wnioskować, że zachowanie dokumentu należy uznać za – szczęśliwy dla badacza – przypadek.

Zachowany jako odrębna jednostka archiwalna dokument stanowi zapewne pozostałość dawnego archiwum pułkowego – bowiem oprócz kopii przeznaczonego dla władz wyższych czterostronicowego syntetycznego opracowania datowanego *Wadowice, 3 października 1925 roku*, zarejestrowanego jako *L. 545/25. tajne*, zawiera także tzw. raporty batalionowe. Poszczególne arkusze sprawozdania pułkowego zatytułowane są *Raport narodowościowy o zachowaniu się szeregowych narodowości żydowskiej* (jedna karta) – *niemieckiej* (jedna karta) – *białoruskiej* i – *ruskiej* (łącznie – jedna karta) oraz – *niepolskich a/ Czeši, b/ Litwini c/ Tatarzy* (jedna karta) *Okres sprawozdawczy: III kwartał 1925 roku; Zasada: P[un]kt. 3 rozkazu tajnego nr 31/25 DOK V.* i podpisane – *Dowódca 12 pułku piechoty /służbowo nieobecny/ w z[astępstwie] Powroźnicki [Aleksander] podpułkownik* (jedynie wydruk maszynowy, bez parafy czy podpisu odręcznego). Załączone doń tabelaryczne i opisowe wykazy oraz omówienia przygotowane zostały przez dowodzących poszczególnymi pododdziałami oficerów. Porucznik Jan Wątorek, dowódca drużyny dowódcy pułku, sporządził dla tego pododdziału *Raport narodowościowy – Druż.*

¹¹ Skrócone charakterystyki poszczególnych narodowości sporządzono na podstawie m.in.: T.A. Kowalski, *Mniejszości narodowe...*, op. cit., s. 26-39; W. Rezmer, *Służba wojskowa Żydów w siłach zbrojnych II Rzeczypospolitej*, w: *Mniejszości narodowe w siłach...*, op. cit., s. 97-110; idem, *Służba wojskowa Niemców w siłach zbrojnych II Rzeczypospolitej*, *ibidem*, s. 111-122; M. Krotofil, *Ukraińcy w Wojsku Polskim w okresie międzywojennym*, *ibidem*, s. 123-152; M. Wierzbicki, *Białorusini w Wojsku Polskim (1921-1939)*, *ibidem*, s. 153-176; E. Jaroszuk, *Żandarmeria Wojskowa w latach 1918-1939*, Kraków 2009 (szczególnie rozdział IV *Działania służbowe żandarmerii*, podrozdziały: 1 *Służba sądowno-policyjna* i 2 *Służba wojskowo-policyjna*, s. 243-328); M. Siwiec-Cielebon, *Historia wspólna czy równoległa? Polacy – Żydzi – Ziemia Wadowicka 1918-1939 (Zarys problematyki)*, „Wadowiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2005, nr 9, s. 11-41.

Dcy 12 pp – z dnia 30 września 1925 oraz Wykaz stanu narodowościowego wyznaniowego i dezertarów stan z dnia 30.09.1925, oba dokumenty opatrząc tą samą sygnaturą l. dz. 743/25. Kapitan Stanisław Dobrzański w zastępstwie przebywającego na urlopie dowódcy I baonu 12 pp wykonał i podpisał *Raport o zachowaniu się obcych narodowości w armii – w myśl rozk.[azów] ofic.[erskich] nr 11 i 28/25 przedkładam datowany Wadowice, dnia 2 października 1925 i oznaczony L. dz. 1120/25 oraz Wykaz obcej narodowości w armii i zbiegów ad rozk[az]. pułk[owy]. 135/22 pkt. 13. także datowany Wadowice, dnia 2 października 1925 r. i oznaczony L. dz.1121/25. Dla II baonu *Raport stanu narodowościowego wyzn.[aniowego] i dezert.[erów] ad R[ozkaz] p[ułkowy] 11/25 z adnotacją Stan z dnia 30 września 1925. i zarejestrowany pod L. 954/25. oraz Raport narodowościowy datowany Wadowice, dn.[ia] 2.X.25., a zarejestrowany pod L. 955/25* podpisał w zastępstwie służbowo nieobecnego dowódcy baonu kpt. Antoni Kaczmarczyk. W detaszowanym (wydzielonym) III baonie 12 pp stacjonującym w Krakowie *Wykaz stanu narodowościowego, wyznaniowego i dezertarów – /Stan z dn.1/X.1925 oraz Raport o zachowaniu się obcych narod.[owości]*, oba opatrzone znakiem L. 308/25. t[a]jn[e]., opracował i podpisał pełniący obowiązki dowódcy baonu kpt. Jan Keller z datą *Kraków, dnia 2 października 1925*. Rozmaitość użytych sformułowań, nazewnictwa oraz przywołanych podstaw sporządzenia dokumentów wskazuje z jednej strony na niestabilizowaną jeszcze praktykę w tym względzie, z drugiej zaś na niewątpliwą ważność owego zagadnienia dla ówczesnych władz wojskowych, a zatem i państwowych. W każdym z tych przypadków pierwszy dokument zawiera tabelaryczne zastawienie liczbowe służących w pododdziałach według narodowości i wyznań, drugi zaś zestawione tabelarycznie opisowe odpowiedzi na 10 pytań objętych sprawozdaniem. Niestety zachowany raport dotyczy niewielkiej grupy żołnierzy – 100 w drużynie dowódcy pułku, 87 lub 96 w I baonie, 82 w II i 130 w III – łącznie 399 względnie 408 osób. Rozbieżność w sumie służących w pułku oraz w liczbie żołnierzy I baonu wynika z nieujęcia w rubryce *Razem* sprawozdania dowódcy I baonu liczby 9 żołnierzy wykazanej w rubryce *Rosjanie*. Najprawdopodobniej jest to przeoczenie przy sporządzaniu raportu w I baonie i liczba żołnierzy baonu powinna wynosić 96, zatem żołnierzy pułku 408. Być może jednak żołnierze narodowości rosyjskiej już w chwili sporządzania raportu byli zwolnieni do cywila i dlatego nie wliczono ich do stanu pułku – raport bowiem sporządzano za miniony kwartał, ale przedstawiał „stan na dzień”. Bez względu na przyczynę należy tego faktu żałować, bowiem w konsekwencji nie sporządzono ani w baonie, ani na szczeblu pułku charakterystyki tej grupy. Niska sumaryczna liczba żołnierzy pułku wynika z faktu, że raport sporządzony był w okresie jesiennej wymiany wcieleń. Żołnierze wcieleń*

poprzednich w większości odeszli już do rezerwy, względnie z młodszego rocznika do tzw. formacji niemacierzystych¹², zaś nowi poborowi dopiero mieli być wcielani.

Według omawianego sprawozdania liczbowego o składzie narodowościowym 12 pp w III kwartale 1925 r., na służących wtedy w pułku 399 lub 408 żołnierzy, było: 323 Polaków, 47 Żydów, 19 Białorusinów (w tym jeden wykazywany jako tzw. staroobrzędowiec), 9 Rosjan, 6 Rusinów, 2 Czechów, 2 Litwinów i 1 Niemiec. 2 żołnierzy z drużyny dowódcy pułku zakwalifikowano do rubryki *Inne*, nie określając o jaką narodowość chodziło. Ponieważ wykazano ich jako wyznawców Mahometa, najprawdopodobniej byli to Tatarzy, tym bardziej, że o tej narodowości raportowali zarówno dowódca Drużyny Dowódcy Pułku, por. J. Wątopek, jak też w opracowaniu sumarycznym ppłk A. Powroźnicki.

Zachowanie przedstawicieli narodowości pełniących służbę w pułku opisano następująco: Białorusinów określono jako państwowo zupełnie lojalnych, wobec przełożonych bojaźliwych i podejrzliwych, z czasem jednak przywiązujących się i nabierających zaufania. Wobec kolegów byli grzeczni i życzliwi. Uświadczenie polityczne mieli przeważnie rozwinięte słabo, obywatelskie takż, co wymagało włożenia dużej pracy. W służbie spokojni pilni i dosyć pojętni, a wpływ służby na nich oceniano jako bardzo dodatni. Do wojska przychodzili przeważnie podejrzliwi i zdeorientowani, widoczny był wpływ agitacji politycznej. Po pewnym czasie zauważano osłabienie ich braku zaufania. W wojsku wrogiej agitacji wśród nich nie stwierdzono, podobnie jak nie zauważono nietolerancji religijnej. Dezerterów z tej grupy w okresie, którego dotyczyło sprawozdanie, nie było. W informacji o tym ostatnim punkcie użyto słowa „obecnie”, co może sugerować, że we wcześniejszych okresach zdarzały się w 12 pp dezercje żołnierzy narodowości białoruskiej.

Czechów uznano za zupełnie lojalnych, z poczuciem pełnego równouprawnienia, podchodzących z uszanowaniem do przełożonych, po partnersku do kolegów. Byli uświadczeni narodowościowo, ale bez szowinizmu, pod względem uświadczenia obywatelskiego byli na odpowiednim poziomie. Ich wartość jako żołnierzy oceniono dobrze, przyznając, że są spokojni, pilni i chętni oraz łatwo się uczą. Uważano, że służba wojskowa wpływa na ich nastrój i nastawienie do państwa pozytywnie. Nie zauważono wśród Czechów wpływów politycznych i zewnętrznej agitacji, przy czym zaznaczono, że [- -] *szeregowi służący w 12 pp są już częściowo asymilowani*¹³.

¹² Formacjami niemacierzystymi były te instytucje i zakłady wojskowe, które same nie szkoliły żołnierzy, natomiast pełnili oni w nich służbę – m.in. jako wartownicy, pisarze, obsługa – po przeszkoleniu w formacjach, do których trafiali z poboru, a które były dla nich formacjami macierzystymi.

¹³ Centralne Archiwum Wojskowe, dalej: CAW, I.320.12.74, bez paginacji, karta: Raport narodowościowy o zachowaniu się szeregowych narodowości niepolskich w WP a) Cześci, b) Litwini, c) Tatarzy.

Nie odnotowano wśród nich nietolerancji religijnej i żaden z nich nie zdezerterował. Ocenę oparł dowódca pułku głównie na raporcie III baonu, gdzie służył... jeden Czech, o którym zresztą dowódca baonu napisał: *Nie jest to zresztą element rdzennie czeski, ale już zasymilowany*¹⁴.

Drugi Czech służył w II baonie. Napisano o nim w sprawozdaniu tegoż baonu: *W stanie II/12 pp znajduje się jeden szeregowiec narodowości czeskiej – kolonista z terenów wschodnich. Wymieniony jest słabo rozwinięty umysłowo. Zachowuje się zupełnie neutralnie, wobec czego nie można dokładnie wypowiedzieć się z danego zakresu*¹⁵.

Paradoksalne było zatem uogólnienie wniosków na podstawie jednego przypadku, ale zapewne podbudowane wiedzą o wielu innych żołnierzach tej nacji służących wcześniej w baonie i pułku.

Litwini mieli być lojalni, rozumiejący obowiązki i wypełniający je, ale bez ochoty i niezdecydowanie. Do przełożonych odnosili się z szacunkiem, powoli przystosowywali się do otoczenia, wobec kolegów byli koleżeńscy. Poczucie ich własnej narodowości określono jako słabo rozwinięte. Pod względem uświadomienia obywatelskiego uznawano, że byli zdezorientowani. Ich wartość żołnierską określano jako średnią, gdyż byli podejrzliwi i nerwowi, ale pracowali zgodnie z rozkazem. Wpływ służby na ich postawę jako uważano za dodatni. Wpływów politycznych i agitacji nie stwierdzono, podobnie jak nietolerancji religijnej. Dezerterów nie było. Materiał badawczą dla obserwacji było w tym wypadku dwóch Litwinów służących w III baonie.

Niemców uznano za lojalnych, ale skrytych. Zauważano pewien chłód w ich odnośniu się do państwa polskiego. Wobec przełożonych byli pełni szacunku, ale odczuwano ich brak zaufania. W stosunku do kolegów koleżeńscy i przychylni, lubili jednak okazywać swą wyższość. Poczucie narodowe mieli wysoko rozwinięte, utrzymywali łączność duchową z narodem niemieckim. Uświadomienie obywatelskie polskie określono jako „względnej wartości”, zaznaczając, że częstokroć można było odczuć u niektórych szowinizm niemiecki. Bardzo obowiązkowi, chętni do pracy, pojętni, umiejętności wojskowe przyswajali prędko i gruntownie i uznawani byli za bardzo dobrych żołnierzy. Stwierdzano, że służba wojskowa, kontakt i wymiana myśli z kolegami narodowości polskiej, a także pogadanki uświadamiające, wykłady i odczyty oraz bezpośredni wpływ kadry zawodowej wywierały bardzo dodatni wpływ na zmianę nastrojów szeregowych, nie tylko Niemców, ale wszystkich narodowości obcych. *Zauważyć się to daje u wszystkich narodowości niepolskich w stopniu większym wzgl. [ędnie] mniejszym*¹⁶.

¹⁴ Ibidem, arkusz: Dowództwo III baonu 12 pułku piechoty – Raport o zachowaniu się obcych narod.[owości].

¹⁵ Ibidem, karta: Dowództwo II Baonu 12 pp – Raport narodowościowy.

¹⁶ Ibidem, karta: Raport narodowościowy o zachowaniu się szeregowych narodowości niemieckiej w WP.

Wpływom politycznym ulegali łatwo i chętnie się zajmowali polityką. Na ogół jednak skłaniali się ku lojalnej współpracy z Polakami. Śladów agitacji nie zauważono, podobnie jak nietolerancji religijnej. Dezerterów wśród Niemców nie było. *Stan dezercji w ogóle się zmniejszył. Dodatkowo oddziały[wały] kary wymierzane przez sądy oraz nadśługiwanie [oryg.] czasu aresztu i dezercji*¹⁷.

Podobnie jak w przypadku Czechów również w oceniu Niemców zwraca uwagę obszerne omówienie ich służby w sytuacji, gdy statystyka odnotowała tylko jednego żołnierza tej narodowości służącego w omawianym okresie w pułku. Zapewne zatem także w tym przypadku uogólnienia ocen wynikały z pewnych stałych tendencji zauważonych w poprzednich okresach, i to raczej w skali pułku. Raportujący bowiem w zastępstwie dowódcy II batalionu kpt. A. Kaczmarczyk ograniczył się do dosyć lakonicznego sformułowania: *W baonie II/12 pp znajduje się jeden szereg.[owy] narodowości niemieckiej, bardzo spokojny, chętny – zachowuje się zupełnie neutralnie, wobec czego nie mogę odpowiedzieć na założone pytania*¹⁸.

Należy zatem przyjąć, że szersze odpowiedzi zawarte w raporcie pułkowym są wynikiem długoterminowej obserwacji żołnierzy tej narodowości we wcześniejszym okresie przez dowódcę pułku oraz wypadkową ocen z poprzednich kwartałów.

Rusini (w przypadku 12 pp odwrotnie niż w skali ogólnopaństwowej tak nazywani byli Ukraińcy z Wołynia¹⁹) do państwa odnosili się lojalnie, do pewnego stopnia dawało się odczuć ich przywiązanie i zainteresowanie sprawami państwa. W stosunku do przełożonych okazywali szacunek, pewne przywiązanie i pełne zaufanie, wobec kolegów byli grzeczni, koleżeńscy i przywiązani. Łatwo się zżywali i przywiązywali do otoczenia. Ich poczucie narodowe uznawano za stosunkowo mało rozwinięte, jednak zauważano, że czują swoją odrębność. Uświadomienie obywatelskie postrzegano jako słabo rozwinięte, ale służba wojskowa oddziaływać miała na nich dość dodatnio. Jako żołnierze byli spokojni, chętni, przeciętnie pilni i posłuszni. Zakładano, że pod stałym nadzorem są to zupełnie dobrzy żołnierze. Wpływ służby wojskowej na zmianę ich nastawienia uważano za bezwzględnie dodatni. *Widoczne jest, że przed służbą wojskową byli pod wpływem agitacji. Stosunki wojskowe uświadamiają ich w dużym stopniu. Agitacji w czasie służby wojskowej nie*

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem, karta: Dowództwo II Baonu, op. cit.

¹⁹ Przyczyna odwrócenia w 12 pp oficjalnie narzuconego nazewnictwa jest trudna do ustalenia, jednak jest faktem, że w pułku służyli poborowi nie z Małopolski Wschodniej, tylko z Wołynia, natomiast standardowo w rozdzielnikach kontyngentu wpisywano ich jako narodowość ruską (rusińską) zamiast ukraińskiej.

stwierdzono. Nietolerancji religijnej nie stwierdzono. Do kościoła katolickiego chodzą z musu²⁰. Dezerterów wśród Rusinów nie ma²¹.

Tatarzy byli wobec państwa lojalni, wobec przełożonych zdyscyplinowani i uniżeni, w stosunku do kolegów poprawni, ogólnie jednak mało ambitni. Określano ich jako osoby mało uświadomione narodowo i o niskiej świadomości obywatelskiej. W służbie byli zdyscyplinowani, ale z powodu małej ambicji średnio dobrzy jako żołnierze. Z powodu małej inteligencji wpływ służby wojskowej na ich nastroje i postawy uznawano za przeciętnie niski. Orientacji politycznej nie wykazywali, agitacji wśród nich nie zauważono, nietolerancji religijnej nie stwierdzono: *Praktyki swe religijne wykonywują* [oryg.] *niezauważenie*²². Dezerterów wśród Tatarów nie było.

U Żydów zauważano widoczną niechęć do służby wojskowej i przymus. Określano ich jako wyrafinowanych, dobrych aktorów w odnoszeniu się do państwa. Pewną część uważano za lojalną. Wobec przełożonych byli często bezczelni, trudno się przywiązywali, wobec kolegów okazywali się nieszczerzy, kłótlivi i złośliwi, za to między sobą łączyli się bardzo chętnie. Ich uświadomienie narodowe określano jako [- -] *Stosunkowo dość rozwinięte, choć na sztucznym podłożu*²³.

W uświadomieniu obywatelskim dostrzegano mało rzeczywistego uczucia, a dużo interesu. Jako żołnierze stanowili przeważnie najgorszy element, zaniebując się w służbie i chętnie symulując w celu uchylania się od ciężarów służby. Dużo z nich uważano za butnych i pewnych siebie, umiejących się dopominać i pamiętać o prawach, niepamiętających jednak o obowiązkach. Wpływ służby na ich nastawienie oceniano jako stosunkowo słaby, zauważając jednak wyjątki, na które wpływ daje się od razu odczuć. Postrzegani byli jako skryci i nieszczerzy, nieujawniający zapatrywań politycznych, w związku z czym źródła i rozmiarów agitacji nie stwierdzono. Takie ujęcie zagadnienia każe przypuszczać, że jakaś agitacja była. Nietolerancji religijnej nie zauważono. *Szeregowi narodowości żydowskiej pamiętają doskonale o swych świętach i umieją ze stron[y] ludności cywilnej, przez swych delegatów interweniować o każdego szereg.[owego] wyznania mojżeszowego*

²⁰ Przepisy wykonawcze duszpasterstwa wojskowego zezwalały na wykonywanie praktyk religijnych poborowych wyznania grecko-katolickiego w garnizonach, gdzie nie było cerkwi, w kościołach obrządku rzymskiego. Jak jednak widać, żołnierze tego wyznania do owej zastępczej formy przekonania nie mieli. Szerzej o niektórych aspektach problematyki wyznaniowej w WP na przykładzie garnizonu Wadowice autor napisał w artykule dot. kwestii wyznaniowych w 12 pp, przygotowanym dla „Wadovianów”.

²¹ CAW I.320.12.74, karta: Raport narodowościowy o zachowaniu się szeregowych narodowości białoruskiej w WP, Raport narodowościowy o zachowaniu się szeregowych narodowości ruskiej w WP.

²² Ibidem, karta: Raport narodowościowy o zachowaniu się szeregowych narodowości niepolskich w WP a) Cześć, b) Litwini, c) Tatarzy.

²³ Ibidem, karta: Raport narodowościowy o zachowaniu się szeregowych narodowości żydowskiej w WP.

pozostawionego na czas świąt tych że czy to w służbie wart.[owniczej] czy areszcie. Dezerterów z narodowości żydowskiej obecnie nie ma²⁴.

To ostatnie sformułowanie pozwala na przypuszczenie, że w poprzednich okresach zdarzały się przypadki dezercji Żydów służących w 12 pp.

Nie oceniano nauczania w oddziałach, bowiem w III kwartale 1925 r. takiego nie prowadzono – pułk w lecie z reguły przebywał na ćwiczeniach w tzw. obozie letnim. Nauczanie realizowane było w okresie od jesieni do wiosny w garnizonie. W świetle danych z poprzedniego okresu poszczególne dowódcy w swych elementach raportu oceniali, że wyniki nauczania wśród Czechów i Litwinów były dodatnie, wśród Białorusinów stosunkowo duże, wśród Rusinów dość duże, wśród Niemców [- -] *Rezultat nauczania stosunkowo duży, efekt wewnętrzny niewiadomy wzgl. [ędnie] niepewny*²⁵, zaś wśród Żydów *Wynik nauczania stosunkowo dość duży, efekt wewnętrzny wątpliwy*²⁶.

Jak widać, opracowanie sumaryczne w stosunku do dwóch narodowości – żydowskiej i niemieckiej – miało nieco większą objętość, a wnioski były bardziej szczegółowe. Przegląd wszystkich powyższych opinii pozwala zauważyć, że Żydzi oceniani byli najsurowiej. Można jednak przypuszczać, że przyczyną nie było tutaj złe nastawienie kadry do tej nacji, ale prawdopodobnie przede wszystkim rozszewniowa postawa przedstawicieli tej grupy wobec państwa i jego organów.

Warto zauważyć, że w dokumencie przysłanym z III baonu stacjonującego w Krakowie zachowała się rubryka *Ukraińcy*, wprawdzie przekreślona, ale z zachowanymi czytelnymi wpisami. Korzystając z tego faktu, warto może zacytować opinię, jaką cieszyli się oni w wojsku w tym okresie, należy jednak pamiętać, że jest to najprawdopodobniej zapis odnoszący się do poprzedniego, a być może jeszcze wcześniejszego okresu sprawozdawczego. Kpt. J. Keller charakteryzował ich jako zachowujących się lojalnie, ale z pewną podejrzliwością i wyczekiwaniem. Wobec przełożonych byli bojaźliwi, ale odnosili się z uszanowaniem i zaufaniem, w stosunku do kolegów grzeczni i życzliwi. Ich uświadomienie narodowe oraz obywatelskie określił jako bardzo mało lub wcale nierozwinięte. Oceniał ich jako żołnierzy spokojnych, pilnych i dosyć pojętych. Służba wojskowa, kontakt z kolegami Polakami oraz postawa kadry zawodowej miały wpływać na nich bardzo dodatnio – podobnie jak na inne narodowości niepolskie. Zauważał, że do wojska przychodzili zdezorientowani i podejrzliwi pod widocznym wpływem agitacji,

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem, karta: Raport narodowościowy o zachowaniu się szeregowych narodowości niemieckiej w WP.

²⁶ Ibidem, karta: Raport narodowościowy o zachowaniu się szeregowych narodowości żydowskiej w WP.

ale informował, że w wojsku agitacji nie stwierdzono, a zatem jej rozmiarów nie można było zauważyć z powodu zbyt małej liczby żołnierzy, przy czym zaznaczał, że nie było w baonie żołnierzy z wcielenia rocznika 1902.

Jednoczesne istnienie w sprawozdaniu jednej formacji rubryk dotyczących Rusinów i Ukraińców jest zaskakujące. Równoczesna służba poborowych obu ukraińskich grup w jednym oddziale wydaje się dosyć wątpliwa w świetle obowiązującej w armii zasady izolacji tych środowisk, aczkolwiek nie jest całkowicie wykluczona. Tym bardziej że informacje o praktycznej realizacji owej zasady nie są w literaturze przedmiotu dokładnie sprecyzowane. Przekreślenie rubryki w raporcie dowódcy III/12 pp wskazuje, że nie było takiej sytuacji w III kwartale 1925 r. w tym właśnie pułku, ale sugeruje, że Ukraińcy z województw południowo-wschodnich mogli służyć w 12 pp w okresie wcześniejszym. Jeżeli tak było, byłby to dowód na skomplikowanie systemu poboru i wcielenia w kontekście narodowościowym. Jak już wspomniano, jednostki DOK V, a zatem także 12 pp, szkoliły kontyngent mający na wypadek wojny stanowić dotację żołnierzy Polaków dla jednostek ze wschodniej Małopolski. W efekcie, zgodnie z planem mobilizacji rezerwy, Polacy przeszkoleni w 12 pp mieli być przydzieleni do formacji z terenu polski południowo-wschodniej, zaś większość reprezentantów mniejszości narodowych pozostawała w szeregach pułku. Taki stan rzeczy powodował w następstwie kolejne komplikacje przy wyznaczaniu na funkcje specjalistów i kompletowaniu obsady 12 pp zgodnie z wymogami bezpieczeństwa wojennego, o czym mowa w jednym kolejnych podrozdziałów niniejszego artykułu.

Ponieważ zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Spraw Wojskowych sprawozdawczość wyznaniowo-narodowościowa zawierała również informacje dotyczące dezercji, warto omówić także ten aspekt. W okresie objętym omawianym raportem w pułku odnotowano dwóch dezertersów. Obydwaj adnotowani byli jako Polacy wyznania rzymsko-katolickiego i mieli przydział do II baonu. Jednym był szer. Stanisław Gawlik z 6 Kompanii Strzeleckiej, który zbiegł jeszcze w poprzednim kwartale – 3 czerwca – jak podawano, najprawdopodobniej za granicę. Drugi to żołnierz pochodzący z terenu Powiatowej Komendy Uzupełnień Pszczyna (obejmującej powiaty pszczyński i rybnicki), a jego dezercję scharakteryzowano w rubryce *Uwaga* raportu z II baonu następująco: *Rodzice zbiega mieszkają w Niemczech – wymieniony tam pracował jako krawiec. Przepuszczalnie uciekł za granicę do Niemiec*²⁷.

Opisane okoliczności mogą wskazywać na ewentualną błędną kwalifikację narodowościową tego żołnierza, dokonaną przy rejestracji i poborze rekrutów.

²⁷ Ibidem, karta: Raport stanu narodowościowego, wyzn.[aniowego] i dezert.[erów] ad Rp 11/25.

Wszystkie opisane wyżej cechy sprawozdań (raportów) pozwalają wnioskować, że mimo prezentowania nieraz dosyć szczegółowych i istotnych uwag prawdopodobnie przygotowywane były one dosyć mechanicznie, często na podstawie poprzednio sporządzanych dokumentów. Stąd pewne uogólnienia wniosków tym bardziej widoczne przy mało liczebnej czy wręcz jednoosobowej reprezentacji poszczególnych narodowości.

WCIELENIENIA REKRUTÓW – PODZIAŁ KONTYNGENTÓW

Kontyngent dla 12 Pułku Piechoty i Korpusu Ochrony Pogranicza – geografia wcieleń

Pułki broni głównych, a szczególnie piechoty, oprócz wyszkolenia rezerw własnych miały za zadanie podstawowe – a nieraz także częściowo specjalistyczne – szkolenie żołnierzy dla tzw. formacji niemacierzystych (służby wartownicze i obsługi), zaś od połowy lat 20. także kontyngentu dla Korpusu Ochrony Pogranicza. 12 pp szkolił zarówno wartowników np. dla 2 Pułku Lotniczego w Krakowie, jak też żołnierzy pełniących później służbę graniczną na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej – głównie dla 9 baonu KOP „Kleck”²⁸ ale sporadycznie zdarzały się także grupy przeznaczone dla innych batalionów. Dla spełnienia wymogów narodowościowych, m.in. odnoszących się do składu narodowościowego KOP, zgodnie z obowiązującymi zasadami poboru eksterytorialnego do pułku trafiali poborowi nie tylko z obszaru działania Powiatowej Komendy Uzupełnień – od 1938 r. Komendy Rejonu Uzupełnień – Wadowice (obejmującej powiaty wadowicki, chrzanowski, oraz okresowo istniejący oświęcimski) ale także z innych PKU z terenu krakowskiego DOK V, a także znacznie odleglejszych – z Wołynia, Polesia, Pomorza, zaś incydentalnie również z Wielkopolski²⁹. Skład narodowościowy tych

²⁸ Baon KOP „Kleck” z miejscem postoju dowództwa w miejscowości Kleck, w pow. nieświeskim, woj. nowogrodzki, wchodził w skład pułku KOP „Sność” i ochraniał odcinek granicy o długości 37,738 km. Więcej: J.R. Prochwicz, *Formacje Korpusu Ochrony Pogranicza w 1939 roku*, Warszawa 2003.

²⁹ Rozmieszczenie terytorialne PKU/KRU, z których rekrutowani byli żołnierze 12 pp, obrazuje mapa nr 1, zaś wielkość kontyngentów z nich przydzielanych przedstawia tabela nr 1. Z terenu DOK V oprócz wymienionych w tekście PKU/KRU były to: PKU Bielsko (powstała z podziału PKU Biała-Bielsko i obejmowała pow. bielski i cieszyński), PKU Żywiec (powstała z podziału PKU Biała-Bielsko i obejmowała pow. bielski i żywiecki), PKU Królewska Huta – później Chorzów (m. wydzielone Królewska Huta – od 1936 r. Chorzów – oraz pow. świętochłowicki), PKU Miechów (pow. miechowski i olkuski), PKU Będzin (powiat będziński bez wydzielonego m. Sosnowca, w którym utworzono odrębną PKU), PKU Tarnowskie Góry (pow. lubliniecki i tarnogórski), z obszaru DOK II w Lublinie: PKU Równe (pow. rówieński i zdołbunowski), PKU Włodzimierz Wołyński (pow. horochowski i włodzimierski) oraz PKU Zamość (pow. biłgorajski, krasnostawski i zamojski), z DOK IV w ostatnim wcieleniu wiosną 1939 r. przydzielono do 12 pp Niemców z terenu PKU Piotrków (pow. piotrkowski). Z terenu DOK VII Poznań wcielono incydentalnie poborowych z PKU Poznań Miasto i PKU Poznań

kontyngentów oraz ich przeznaczenie były z góry zaplanowane, zatem niemożliwe było dowolne dysponowanie poborowymi przez dowódcę pułku, nawet w przypadku braków i koniecznych potrzeb w zaspokojeniu należności dla formacji macierzystej. Niestety w zachowanych archiwaliach 12 pp nie udało się odnaleźć wszystkich rozdzielników wcieleń. Szczególnie dotkliwe są braki w dokumentacji z lat 20. Jedynie w rozkazach tajnych i oficerskich udało się odszukać *Rozdzielnik liczbowy rekrutów [rocznika] 1904/II*, czyli wcielenia wiosennego z 1926 r., oraz *Rozdzielnik liczbowy rekrutów rocznika 1905/I*, czyli wcielenia jesiennego z 1926 r. Wiosną do pułku przybyli rekruci skierowani przez PKU Wadowice, PKU Kraków-Miasto, PKU Biała-Bielsko obejmującą wtedy powiaty: biański, bielski, cieszyński i żywiecki, oraz przez PKU Dubno (powiat dubieński w woj. wołyńskim). Z PKU Wadowice wcielono łącznie 150 Polaków, z Krakowa 39 Żydów, z Bielska 70 Polaków, zaś z Wołynia 134 Rusinów, czyli Ukraińców – łącznie 393 żołnierzy, w tym 220 Polaków, 134 Ukraińców i 39 Żydów. W jesieni tegoż roku przydzielono do 12 pp powołanych z PKU Wadowice (241 Polaków), z PKU Kraków-Miasto (31 Polaków i 10 Żydów), z PKU Kraków-Powiat obejmującej powiaty krakowski – bez miasta Krakowa – i myślenicki (50 Polaków), z PKU Biała-Bielsko (3 Niemców), z PKU Katowice obejmującej miasto i powiat Katowice (8 Niemców) oraz z PKU Dubno (132 Rusinów, czyli Ukraińców, i 20 Żydów), a zatem w sumie 495 poborowych, w tym 322 Polaków, 132 Ukraińców, 30 Żydów i 11 Niemców. Wiemy także, że wcielenie 1904/II przydzielono na szkolenie do 3, 5, 6, 8 i 9 kompanii strzeleckich, zaś wcielenie 1905/I do 2, 3, 4, 7 i 8 komp. strzel. Ponieważ nie odnotowano podziału kontyngentów rekrutów dla 12 pp, służby wartowniczej i KOP, bliższe omówienie tego zagadnienia w obecnym stanie udokumentowania nie jest możliwe. Możemy jedynie domniemywać, na podstawie rozdzielników zawartych

Powiat (obejmujący pow. grodzki, nowotomyski, poznański – bez m. Poznania – oraz wolsztyński), z terenu DOK VIII w Toruniu wcielano poborowych z PKU Bydgoszcz Powiat (pow. bydgoski – bez m. Bydgoszczy, które miało odrębną PKU – chodzieski, sepolński, szubiński i wyrzyski) i PKU Kościerzyna (pow. kartuski i kościerzyski), zaś z DOK IX w Brześciu nad Bugiem PKU Łuniniec (obejmująca pow. łuniniecki i stoliński). Warto jeszcze dodać, że po odzyskaniu przez Polskę Zaolzia na przełomie lat 1938 i 1939 r. utworzona została KRU Cieszynie, a zlikwidowana w Żywcu. W związku z tym zmieniony został podział terytorialny władz wojskowych na pograniczu krakowsko-śląskim i do KRU Bielsko przydzielono pow. biański, bielski i żywiecki, zaś do KRU w Cieszynie pow. cieszyński i frysztacki. Informacje o zasięgu terytorialnym poszczególnych PKU/KRU oparto na źródłach: *Rocznik Oficerski 1923*, Ministerstwo Spraw Wojskowych. Sztab Generalny – Oddział V, Warszawa 1923, s. 1459-1484; *Kalendarz Wojskowy na rok 1928*, red. J. Iastrzębski, Warszawa 1927, s. 172-175; T.A. Kowalski, *Kwestie narodowościowe podczas wcielania...*, op. cit., s. 94-96 – załącznik nr 1. *Wykaz alfabetyczny Powiatowych Komend Uzuppełnień (5.VII.1932 r.)*; *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej*, nr 20, Warszawa, dnia 17 marca 1939 r., poz. 131 – Rozporządzenie Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej z dnia 7 lutego 1939 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Zagranicznych, Skarbu, Sprawiedliwości, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Komunikacji w sprawie wykonania ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, s. 366-369 – załącznik nr 1 do par. 4 – Wykaz Komend Rejonów Uzuppełnień.

w dokumentach z lat późniejszych, że przynajmniej część wcielanych do kompanii III baonu (7, 8 i 9) mogło być przeznaczonych na uzupełnienie KOP.

Dużo więcej wniosków można wyciągnąć z dokumentacji odnośnie do lat 30. Wynika to zarówno z zachowania prawie pełnego zestawu rozdzielników, które w tym okresie nazywane już były *Szczegółowymi rozdzielnikami*, jak też z wykazania w nich nie tylko liczby poborowych przybywających do poszczególnych kompanii, ale także docelowego ich przeznaczenia. Liczbowe dane kontyngentów (dla uproszczenia bez szczegółowych przydziałów do kompanii w 12 pp) prezentuje tabela 1, zaś geograficzną rozległość wcielenia i przeznaczenia ilustruje mapa 1.

Mapa 1

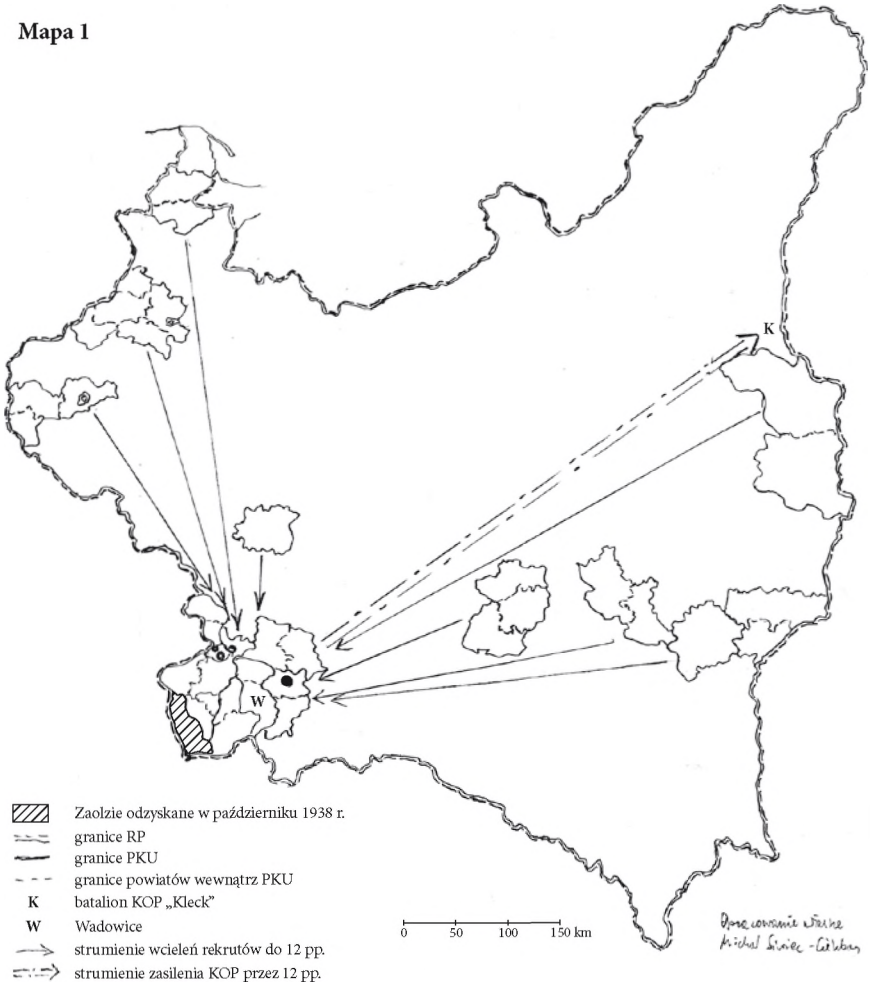


Tabela 1. Przydział rekrutów do 12 pp według zachowanych rozdzielników poborowych w latach 30. XX w.

Kontyngent DOK, Rocznik PKU, Narodowość		1910	1911 / I	1912 I+II	1913 / I (jesień 35)	1913 / II (wiosna 35)		
D	Wadowice	P	350/80	134	412/133	50/100	360/102	
		Ż	0 / 1	1	10 / 2	8 / 4	0 / 5	
	Kraków M.	P	10/10	20	50/10	0 / 10	50 / 0	
		Ż	4 / 0	-	20 / 1	0 / 7	24 / 0	
	Kraków P.	P	117/36	61	100 / 40	93 / 79	100 / 80	
		Ż	-	-	0 / 2	-	10 / 0	
	O	Żywiec	P	9/79	88	-	-	-
			Ż	2 / 0	-	-	-	-
			N	0 / 9	-	-	-	-
	K	Król. Huta / Chorzów	P	-	-	0 / 34	-	-
N			-	-	-	-	-	
K	Miechów	P	-	-	-	-	-	
		N	-	-	-	-	-	
V	Będzin	P	-	-	-	-	-	
		Ż	-	-	-	-	-	
V	Katowice	P	-	-	-	-	-	
		N	-	-	-	-	-	
		P	-	-	-	-	-	
V	Tarnowskie Góry	P	-	-	-	-	-	
		N	-	-	-	-	-	
		P	-	-	-	-	-	
V	Bielsko	P	-	-	-	-	-	
		N	-	-	-	-	-	
		P	-	-	-	-	-	
V	Pszczyna	P	-	-	-	-	-	
		N	-	-	-	-	-	
		P	-	-	-	-	-	
D	Dubno	R	60 / 0	20	67 / 0	21 / 0	70 / 0	
		Ż	12 / 0	4	20 / 0	-	-	
		P	-	-	-	-	-	
O	Równe	R	168 / 0	25	60 / 0	-	66 / 0	
		Ż	20 / 0	3	10 / 0	-	-	
		P	-	-	-	-	-	
K	Zamość	R	0 / 7	7	0 / 7	-	-	
		P	-	-	-	-	-	
II	Włodz. Wołyński	R	-	-	-	0 / 7	0 / 7	
I	X	Łuniniec	P	-	-	-	-	-
			R	-	-	-	-	-
V	Bydgoszcz Powiat	N	0 / 34	43	-	-	-	
		P	-	-	-	-	-	
		N	-	-	-	-	-	
I	I	Kościerzyna	N	-	-	-	0 / 34	0 / 34
			P	-	-	-	-	-
VI	I	Poznań M.	P	-	-	-	-	-
			P	-	-	-	-	-
IV	I	Poznań P.	P	-	-	-	-	-
			N	-	-	-	-	-
IV	I	Piotrków	N	-	-	-	-	-
			P	-	-	-	-	-
Razem wcielonych (w tym mniejszości)			1008 (317)	406 (103)	978 (233)	330* (77)	908 (216)	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie materiałów zachowanych w zespole 12 Pułku Piechoty: CAW I.320.12.41, I.320.12.42, I.320.12.44

* Grupa poborowych wcielenia 1913/I nieprzeznaczona dla KOP szkolona była jako wartownicy dla 2 Pułku Lotniczego w Krakowie.

** W „Szczegółowym rozdzielniku” brak oznaczenia przeznaczenia poborowych, ale jeżeli za analogiczny uznać podział z wcielenia 1913/I, można założyć, że 20 Polaków i 3 Żydów z PKU Wadowice, 22 Polaków i 5 Żydów z PKU Kraków Miasto oraz wszyscy poborowi z PKU Dubno i Włodzimierz Wołyński przeznaczeni byli dla 12 pp, pozostali zaś dla KOP.

1914 / I (jesień 35)	1914 / II (wiosna 36)	1915 / I (jesień 36)	1915 / II (wiosna 37)	1916 / I (jesień 37)	1916 / II (wiosna 38)	1917 / I (jesień 38)	1917 / II (wiosna 39)
120	210/109	34 / 50	324 / 50	37 / 53	300 / 80	0 / 15	500/163
7	10 / 4	2 / 0	-	15 / 0	-	-	-
20	100 / 0	15 / 20	5 / 20	10 / 26	0 / 5	0 / 14	0 / 21
4	20 / 0	4 / 2	23 / 2	-	39 / 0	-	-
101	75 / 50	15 / 50	50 / 50	29 / 57	50 / 80	0 / 8	-
5	5 / 0	3 / 0	-	-	20 / 0	-	-
-	-	-	1 / 0	-	-	0 / 64	-
-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	0 / 35	-	59 / 0	-
-	-	-	-	0 / 24	-	-	-
-	-	-	1 / 0	-	-	-	-
-	-	-	-	0 / 2	-	20 / 0	59 / 0
-	-	-	-	-	-	-	35 / 0
-	-	-	-	-	154 / 0	-	-
-	-	-	-	-	-	30 / 0	-
-	-	-	-	-	-	0 / 70	0 / 10
-	-	-	-	-	-	-	0 / 20
50	93 / 0	-	19 / 0	-	89 / 0	12 / 0	55 / 0
-	14 / 0	-	5 / 0	-	-	-	-
-	-	0 / 5	0 / 5	-	-	-	-
-	100 / 0	43 / 4	170 / 4	61 / 0	90 / 6	25 / 0	48 / 0
-	15 / 0	-	35 / 0	-	-	9 / 0	2 / 0
-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-
7	0 / 7	-	-	0 / 6	-	-	-
-	0 / 20	0 / 32	0 / 19	-	0 / 1	0 / 10	-
-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	0 / 37	-	0 / 7	-	-
33	0 / 33	-	0 / 25	-	0 / 24	-	-
-	-	-	1 / 0	-	-	-	-
-	-	-	1 / 0	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	0 / 20	-
347** (106)	865 (301)	328*** (83)	747 (283)	355 (106)	945 (268)	356 (66)	813 (140)

*** Grupa poborowych wcielenia 1915/I nieprzeznaczona dla KOP szkolona była jako wartownicy dla lotnictwa (116 żołnierzy).

P – Polacy, N – Niemcy, R – Rusini (w przypadku 12 pp Ukraińcy z Wołynia), Ż – Żydzi. Liczba podwójna przedzielona znakiem / oznacza podział kontyngentu na grupy: dla 12 pp / dla KOP. Ogólna liczbę wcielonych stanowi zatem suma obu liczb z licznika i mianownika.

Zachowane rozdzielniki umożliwiają przybliżenie problematyki, jednak ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na ich szczegółowe omówienie. Należy zauważyć, że dzięki wskazaniu w rozdzielnikach, do których kompanii rekruci poszczególnych wcieleni byli przypisani, można podzielić dane wcielenie według przydziałów do garnizonu wadowickiego oraz krakowskiego. Równocześnie jednak nawet dla lat 30. zachowane źródła archiwalne nie zawsze są porównywalne. Dlatego dopiero dla okresu 1935-1939 możliwe jest zaprezentowanie danych w podziale według terminu wcielenia oraz przeznaczenia poszczególnych grup.

Najliczniejszą, oprócz większości poborowych wcielanych do pułku z obszaru macierzystego krakowskiego DOK V (obejmującego oprócz woj. krakowskiego także woj. śląskie), grupę wcielanych do 12 pp stanowili poborowi z województw wołyńskiego (obszar DOK II w Lublinie) oraz poleskiego (obszar DOK IX w Brześciu nad Bugiem). Dominowali w niej Ukraińcy, aczkolwiek z Polesia przydzielano do pułku także Polaków. Z kolei Niemcy trafiający do 12 pp pochodzili – oprócz incydentalnych zasilen z DOK V (z PKU Żywiec i ze Śląska) najczęściej z Pomorza (obszar DOK VIII w Toruniu), a w jednym przypadku z grupy kolonistów w niemieckich z Polski centralnej – z obszaru DOK IV w Łodzi (PKU Piotrków). Przydzieleni do 12 pp pojedynczy Wielkopolanie z DOK VII w Poznaniu byli Polakami. Przydzielani Żydzi pochodzili głównie z macierzystego DOK V albo z Wołynia. W okresie omawianym na podstawie zachowanych rozdzielników do pułku nie trafiali Białorusini, nie odnotowano także przydziału Czechów, Litwinów czy Rosjan, co nie oznacza, że możemy mieć stuprocentową pewność, iż wśród masy poborowych zakwalifikowanych np. jako Rusini pojedyncze osoby nie poczuwały się do innych więzi narodowych. Brak informacji o przydzielaniu do pułku Ukraińców z południowej Małopolski jest oczywisty w świetle omówionej wcześniej zasady izolacji i selekcji grup tej narodowości.

Zwraca uwagę przeznaczenie znacznej liczby rekrutów narodowości polskiej do zasilenia ochrony granicy wschodniej. Statystyka potwierdza także kierowanie do tej służby poborowych Niemców, a jeżeli zdarzają się przydziały innych narodowości, to byli to poborowi z głębi kraju, a raczej nie z obszarów pogranicza wschodniego. Większość poborowych narodowości żydowskiej otrzymywała przydział do 12 pp oraz formacji wartowniczych i obsługi, a tylko wyjątkowo zdarzało im się trafiać do KOP. Mieszkańcy Wołynia wykazywani w rozdzielnikach jako Rusini (błędnie, bowiem powinni być wykazywani jako Ukraińcy) pozostawali w pułku lub trafiali do służby wartowniczej w lotnictwie (2 Pułk Lotniczy w Krakowie), a jedynie wyjątkowo przeznaczani bywali do KOP. Pamiętać jednak należy, że

12 pp zasilą głównie batalion „Kleck” stacjonujący w Polsce północno-wschodniej, a zatem na obszarach zamieszkiwanych przez inne grupy narodowościowe. Z kolei Polacy z woj. wołyńskiego z reguły przydzielani byli do KOP. Mapa obrazuje obszary rekrutacyjne oraz strumienie przepływu wcielanych żołnierzy. Nawet tylko pobieżna analiza wcieleń i docelowego przeznaczenia kontyngentów wskazuje, że jak skomplikowaną materią musiały zmierzyć się zarówno wojskowy aparat poborowy, jak i formacje szkolące wcielanych żołnierzy.

Raport Inspektora Armii gen. dyw. Mieczysława Norwida-Neugebauera z 1937 r.

Zachowany w materiałach archiwalnych Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych przechowywanych w CAW meldunek z inspekcji 12 pp przytoczony został w publikacji materiałów źródłowych. W efekcie stał się nie tylko ilustracją dla zagadnienia służby mniejszości narodowych w WP, lecz także punktem wyjścia dla dalszego omawiania tematu w opracowaniach historycznych³⁰. W drugiej połowie lat 30. wadowicki pułk został przesunięty z siatki inspekcyjnej gen. dyw. Stanisława Burhardta-Bukackiego do siatki gen. dyw. Mieczysława Norwida-Neugebauera. Ten ostatni, inspekcjonując formację w 1937 r., zauważył nadmierną liczbę żołnierzy narodowości niepolskich w kompaniach strzeleckich, o czym zaraportował do szefa Biura Inspekcji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. *Stwierdziłem, że ilość mniejszości narodowych w kompaniach strzeleckich, np. w 12 pp, dochodzi do 70% stanów kompanijnych, co ze względów zasadniczych nie jest wskazane, a następnie sprawia dowódcom kompanii trudności w wyborze kandydatów na strzelców wyborowych, którzy muszą być narodowości polskiej [- -]*³¹.

Powyzszy raport został po raz pierwszy opublikowany w zbiorze materiałów źródłowych do kampanii jesiennej 1939 r., gdzie opublikowano także odpowiedź przekazaną szefowi Biura Inspekcji GISZ przez I wiceministra spraw wojskowych gen. bryg. Janusza Głuchowskiego. Poinformował w niej, że *Skład narodowościowych jednostek piechoty został ustalony rozkazem M[inisterstwa] S[praw] Wojsk[owych]. Dep[artament]. Dow[odzenia]. Og[ólnego]. L[iczba]. 3129/Org[anizacja]. T[a]ln[e]. z dnia 4 sierpnia 1936 r., załącznik nr 2 i przedstawia się następująco:*

³⁰ *Wojna obronna polski 1939. Wybór źródeł*, red. E. Kozłowski, Warszawa 1968; Na opublikowany tam dokument powołują się także m.in. T.A. Kowalski, *Mniejszości narodowe...*, op. cit., s. 132; P. Stawicki, *Polityka narodowościowa...*, op. cit., s. 29; W. Rezmer, *Służba wojskowa Żydów...*, op. cit., s. 108-109; M. Wierzbicki, *Białorusini w Wojsku Polskim...*, op. cit., s. 158-159.

³¹ *Wojna obronna polski 1939...*, op. cit., dok. nr 25, s. 115 – 1937, styczeń 25, Warszawa, *Pismo Inspektora Armii, gen. M. Norwid-Neugebauera do szefa Biura Inspekcji GISZ w sprawie mniejszości narodowych w pułkach piechoty.*

- 43, 44, 45, 78, 84, 86, III/50 pp 90% Polaków 10% mniejszości
- 48, 49, 79, 80, 83, 85 pp 80% - „ - 20% - „ -
- 1, 5, 6, 24, 41, 54, 76, 77, 81 pp 75% - „ - 25% - „ -
- 51 i 52 pp 70% - „ - 30% - „ -
- pozostałe pułki piechoty 60% - „ - 40% - „ -
- formacje niemacierzyste 50% - „ - 50% - „ -³².

Jak widać, 12 pp nie zaliczono do formacji o zwiększonym wcieleniu żołnierzy narodowości polskiej i nawet 40% żołnierzy wcielanych w jego skład mogło być narodowości niepolских. Proporcje Polaków do nie-Polaków ulegały automatycznemu dalszemu przekształceniu w momencie przekazania do KOP kontyngentu złożonego w znacznej większości z Polaków, w pułku pozostawała bowiem większość wcielonych żołnierzy narodowości obcych. W omawianej odpowiedzi dla Biura Inspekcji wyjaśniano równocześnie przyczyny tak złego składu procentowego, informując, że roczniki wojenne (1915, 1916, 1917, 1918) są znacznie mniej liczne, szczególnie wśród Polaków. Zakładano, że dopiero rocznik poborowy 1919 pozwoli na podniesienie – acz nieznaczne – odsetka żołnierzy narodowości polskiej w formacjach.

Z kolei rozkaz MSWojsk. z 21 czerwca 1938 r. określał rozdział rekrutów narodowości niepolskiej na poszczególne pododdziały w pułku piechoty o wcieleniu co najmniej 30% narodowości niepolских. Zastrzeżono w nim, że do pułkowego plutonu łączności mogli być przydzieleni wyłącznie Polacy, i nakazano unikanie wcielania obcych narodowości do oddziału zwiadowców. Żołnierze obcych narodowości mogli być przydzieleni do plutonu artylerii piechoty – w wysokości 40%, ale przede wszystkim na jezdnych, plutonu pionierów – 40%, kompanii gospodarczej – 60%, zaś do kompanii karabinów maszynowych w wysokości 30%, z zastrzeżeniem, żeby nie byli to Ukraińcy. Podobnie jak strzelcami wyborowymi żołnierze narodowości niepolских nie mogli być celowniczymi karabinów maszynowych ani dział. Rozkaz zalecał wyznaczanie żołnierzy narodowości obcych na funkcje pomocnicze, np. ordynansów osobistych³³. Po uwzględnieniu tych wszystkich ograniczeń i zaleceń odsetek narodowości niepolских wśród szeregowych liniowych w kompaniach strzeleckich 12 pp musiał sięgać wskazanych przez inspektora armii 70%, co znacznie przekraczało wszelkie normy bezpieczeństwa

³² *Ibidem*, dok. 26, s. 116 – 1937, luty 11, Warszawa, Pismo I Wiceministra Spraw Wojskowych do Szefa Biura Inspekcji GISZ w sprawie mniejszości narodowych w pułkach piechoty.

³³ CAW I.302.4.358 Ministerstwo Spraw Wojskowych, Rozkaz MSWojsk. dotyczący doboru żołnierzy do kompanii strzeleckich z 21 czerwca 1938 r.; Zob. także M. Krotofil, *Ukraińcy w Wojsku Polskim w okresie międzywojennym*, w: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe...*, op. cit., s. 137.

wojennego, nawet jeżeli nie wszystkie mniejszości i nie wszyscy ich przedstawiciele byli przesiąknięci duchem irredenty i myśleniem antypaństwowym względem Rzeczypospolitej.

PODSUMOWANIE – PERSPEKTYWY BADAWCZE

Tematyka narodowo-wyznaniowej mozaiki w siłach zbrojnych II RP nadal stanowi mało poznane zjawisko i warta jest głębszych badań. Także z punktu widzenia historii lokalnej – garnizonu wadowickiego i ziemi wadowickiej – badania te przynoszą dużo ciekawych elementów i przyczynków. Ponowne udostępnienie CAW dla użytkowników pozwoli zapewne na poszerzenie kwerendy odnośnie do sprawozdawczości wyznaniowo-narodowościowej 12 pp oraz zagrożeń płynących dla dyscypliny służby w niewielkim garnizonie z racji wcielania żołnierzy narodowości niepolskich. Być może uda się także odnaleźć inne rozdzielniki poborowych – lub przynajmniej ich fragmenty – pozwalające poszerzyć wiedzę o służących w wadowickim pułku żołnierzach, zaś w materiałach innych formacji (np. żandarmerii) informacje dotyczące dyscypliny oraz zjawiska dezercji mniejszości w 12 pp.

Bibliografia

Archiwalia

Centralne Archiwum Wojskowe – Warszawa-Rembertów:

I.302.4 – Zespół akt Ministerstwa Spraw Wojskowych.

I.320.12 – Zespół akt 12 pp.

Archiwum Muzeum Tradycji Niepodległościowej Ziemi Wadowickiej im. 12 Pułku Piechoty:

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, nr 20, Warszawa, dnia 17 marca 1939 r., poz. 131 – Rozporządzenie Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej z dnia 7 lutego 1939 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Zagranicznych, Skarbu, Sprawiedliwości, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Komunikacji w sprawie wykonania ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym.

Chojnowski A., *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979.

Cieplewicz M., *Wojsko Polskie w latach 1921-1926. Organizacja, wyposażenie, wyszkolenie*, Wrocław 1998.
Deszczyński M.P., *Ostatni egzamin. Wojsko Polskie wobec kryzysu czechosłowackiego 1938-1939*, Warszawa 2003.

Jaroszuk E., *Żandarmeria Wojskowa w latach 1918-1939*, Kraków 2009.

Kalendarz Wojskowy na rok 1928, red. J. Jastrzębski, Warszawa 1927.

Kęsik J., *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918-1939*, Wrocław 1998.

Kęsik J., *Polityka narodowościowa w polskich Siłach Zbrojnych (1918-1939)*, „Wrocławskie Studia z Historii Najnowszej”, t. V, 1998.

- Kowalski T.A., *Mniejszości narodowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej (1918-1939)*, Toruń 1997.
- Mniejszości narodowe i wyznaniowie w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, red. Z. Karpus, W. Rezmer, Toruń 2001.
- Mucha F., *Zarys historii wojennej 12-go Pułku Piechoty*, Warszawa 1928.
- Odzimek J., *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996.
- Odzimek J., Spychała B., *Duszpasterstwo wojskowe w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987.
- Polak A., *12. Pułk Piechoty Ziemi Wawodickiej 1775-1939*, Pruszków 2005.
- Prochwicz J.R., *Formacje Korpusu Ochrony Pogranicza w 1939 roku*, Warszawa 2003.
- Rocznik Oficerski 1923*, Ministerstwo Spraw Wojskowych. Sztab Generalny – Oddział V, Warszawa 1923.
- Siwiec-Cielebon M., *Godzina próby wybiła. Pszczyna i Jordanów. 12 Pułk Piechoty Ziemi Wawodickiej w bitwie granicznej*, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2002, nr 7, s. 17-28.
- Siwiec-Cielebon M., *Historia świadka historii. Zarys dziejów Pomnika Poległych Żołnierzy 12 Pułku Piechoty Ziemi Wawodickiej (1928-2001)*, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2002, nr 7, s. 73-87.
- Siwiec-Cielebon M., *Historia wspólna czy równoległa? Polacy – Żydzi – Ziemia Wawodicka 1918-1939 (Zarys problematyki)*, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2005, nr 9, s. 11-41.
- Siwiec-Cielebon M., *Honor pułku. Zarys dziejów sztabów 12 Pułku Piechoty Ziemi Wawodickiej oraz skrócony zarys dziejów Środowiska* 12 pp, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2004, nr 8, s. 55-64.
- Siwiec-Cielebon M., *Kapitulował nie będę... 12 Pułk Piechoty w walkach pod Tomaszowem Lubelskim oraz próbie manewru na Rawę Ruską*, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2009, nr 12, s. 97-107.
- Siwiec-Cielebon M., *Ku Niepodległej*, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 1998, nr 2, s. 38-45.
- Siwiec-Cielebon M., *Morderczy wyciąg po bezdrożach Małopolski. 12 Pułk Piechoty Ziemi Wawodickiej w walkach odwrotowych do Dunajca i Sanu*, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2006, nr 10, s. 71-94.
- Siwiec-Cielebon M., *Na przedpolach Puszczy Solskiej i w boju spotkaniowym nad Tanwią. 12 Pułk Piechoty w zwrocie zaczepnym GO Boruta na Lwów*, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2008, nr 11, s. 29-44.
- Siwiec-Cielebon M., *Nie samą służbą wojsko żyje – garnizon wawodicki w życiu społecznym miasta i regionu w ostatnim półroczu przed wybuchem II wojny światowej*, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2013, nr 16, s. 95-114.
- Siwiec-Cielebon M., *Powstawanie garnizonu WP w Wawodicach – październik-grudzień 1918 r.*, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2012, nr 15, s. 56-74.
- Siwiec-Cielebon M., *Przed godziną próby. 12 Pułk Piechoty Ziemi Wawodickiej i garnizon Wawodice w przededniu wybuchu II wojny światowej. Zarys problematyki*, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2001, nr 6, s. 67-88.
- Siwiec-Cielebon M., *Pułk Piechoty Ziemi Wawodickiej (Z dziejów tradycji i nazwy 12 pułku piechoty)*, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2001, nr 6, s. 57-66.
- Siwiec-Cielebon M., *Wawodicki garnizon wojsk polskich 1914-1945, w: Wawodice – siedem wieków historii. Materiały z konferencji naukowej Wawodice – Karola Wojtyły Ojczyzna domowa, Wawodice 23 stycznia 2009 roku*, red. T. Graff, Kraków 2009.
- Siwiec-Cielebon M., *Walka trwa. 12 Pułk Piechoty Ziemi Wawodickiej w obronie bastionu Myślenic i pierwszej fazie odwrotu na Dunajec. Ewakuacja garnizonu Wawodice*, „Wawodiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2004, nr 8, s. 74-86.
- Stawecki P., *Kilka uwag o roli wojska w procesach integracyjnych i dezintegracyjnych II Rzeczypospolitej, w: Drogi integracji społeczeństwa w Polsce XIX-XX wieku*, Wrocław 1976.
- Stawecki P., *Polityka wojskowa Polski 1921-1926*, Warszawa 1981.

P. Stawecki, *Wskreszenie Wojska Polskiego na przełomie lat 1918-1919*, „Niepodległość i Pamięć”, 1998, nr 13.
Waszkiewicz Z., *Duszpasterstwo w siłach zbrojnych II Rzeczypospolitej*, Toruń 2000.
Wojna obronna polski 1939. Wybór źródeł, oprac. E.J. Kozłowski, M. Cieplewicz, T. Jurga, W. Ryzewski,
A. Rzepniewski, P. Stawecki, Warszawa 1968.

SUMMARY

A few remarks concerning the place of the 12th Regiment of the Infantry of the Wadowice Land in the system of national policy in the army of the 2nd Republic of Poland

The non-Polish population made up almost one third of citizens of the 2nd Republic of Poland. The distribution of groups of this population, its attitude to statehood and the fulfilment of civil duties were one of the main problems of Poland in the years 1918-1939. This situation was also reflected in the military service of non-Polish soldiers. Complications resulting from this fact led to the introduction of the extraterritorial draft system in the Polish army, which means that the stationing of formations was not tied to the recruitment base of the given territory. As a result of this solution, soldiers from other territories of Poland and other nations, including Byelorussians, Czechs, Lithuanians, Germans, Tartars, Ukrainians and Jews, served also in the 12th Regiment of the Infantry of the Wadowice Land stationing in Wadowice and Kraków. Apart from its own reserve forces and other supplementary forces, the Wadowice regiment trained also, among others, a contingent for the Border Protection Corps – a formation created to defend the eastern borders of Poland and for some guard and service units. This article describes elements of the system of conscription of non-Polish recruits into the 12th Regiment of the Infantry and the intended role of individual groups in formations concerned. It contains also chapters that describe the behaviour of non-Polish soldiers and training-related and organisational complications resulting from the large numbers of these soldiers in relation to Poles.

Key words: 12th Regiment of the Infantry, national policy, national minority